

# Bóg się rodzi – Kolęda

Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony,  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Ma granice Nieskończony.  
Wzgardzony okryty chwałą  
Śmiertelny Król nad wiekami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.  
Wzgardzony okryty chwałą  
Śmiertelny Król nad wiekami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.  
Cóż niebo masz nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście Twoje.  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje.  
Niemąło cierpiał, niemąło,  
Żeśmy byli winni sami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.  
Niemąło cierpiał, niemąło,  
Żeśmy byli winni sami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.  
W nędznej szopie urodzony,  
Żłób Mu za kolebkę dano.  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano...  
Ubodzy, was to spotkało:  
Witać Go przed bogaczami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.  
Ubodzy, was to spotkało:  
Witać Go przed bogaczami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
Błogosław Ojczyznę miłą,  
W dobrych radach,  
W dobrym bycie,  
Wspieraj jej siłę swą siłą.  
Dom nasz i majątność całą  
I wszystkie wioski z miastami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.  
Dom nasz i majątność całą  
I wszystkie wioski z miastami,  
A słowo ciałem się stało  
I mieszkało między nami.



Słowa: tradycyjna  
Muzyka: tradycyjna